

# JANEK WYŚPIEWAŁ I MIEJSCE

POWIAT SOKÓLSKI – 16 marca 2023 r.

infosokolka.pl 

# INFO

## SOKÓŁKA nr 278



## EGZOTYCZNE ZWIERZĄTKA



## SŁUŻBY PODSUMOWAŁY MINIONY ROK



## ODWIEDZILI PRZYSZŁE MIEJSCE PRACY

## ZMIANY W SPOSOBIE IDENTYFIKACJI I REJESTRACJI ZWIERZĄT

## Powstanie nowy cmentarz

**SYLWIA MATUK**  
 fot. Mateusz Zalewski

– Parafia Rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sokółce wystąpiła z wnioskiem o zbycie w drodze darowizny na jej rzecz nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Sokólskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 656/1 o pow. 5,0061 ha, położonej w obrębie 0021 Kraśniany, gm. Sokółka, na cel publiczny – przedstawił na LXIX sesji Rady Powiatu Sokólskiego Leszek Stankiewicz, dyrektor Wydziału Geodezji, Katastru i Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Sokółce.

Jednocześnie zwrócił się do radnych o przegłosowanie tej uchwały z uwagi na jej istotny cel publiczny.

– Sprawa jest bardzo ważna i kluczowa dla Sokółki tak naprawdę, dla powiatu sokólskiego. Cmentarz przy parafii św. Antoniego zapełnia się, wszyscy o tym

wiemy. Musimy pomóc parafii, dlatego, bardzo państwa proszę, abyśmy w drodze darowizny przekazali tę nieruchomość. Jest to cel publiczny i jak najbardziej konieczne działanie – zwrócił się do radnych Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Podziękował radnym, którzy na komisjach bez zająknięcia i słowa krytyki zagłosowali za uchwałą.

– Dziękuję przewodniczącemu za uczestniczenie ze mną w negocjacjach u księdza proboszcza Baranowskiego i za zaangażowanie w sprawę parafii – dodał.

Stanisław Kozłowski zwrócił uwagę na zmiany zagospodarowania, które trzeba wspólnie z gminą podjąć.

Daniel Supronik zaznaczył, że Klub Prawa i Sprawiedliwości obejmie pieczę ten wniosek i jak tylko będzie przepracowana procedura zmiany studium, apelują z Tomaszem Tolko, aby na głosowaniu w gminie była większość do przegłosowania i zatwierdzenia studium i planu zagospodarowania.

Uchwała została przyjęta.



**Szanowni Państwo,**

*Pasja rodzi profesjonalizm, a profesjonalizm rodzi jakość. My, jako Powiat Sokólski, działamy z taką właśnie pasją na rzecz naszej małej ojczyzny,*

*by sukcesywnie podnosić jakość życia naszych mieszkańców. A to, co robimy, nie jest dziełem przypadku. To codzienna, systematyczna praca wielu ludzi zaangażowanych w realizowane przez nas projekty. Kluczem do tego jest skuteczny zespół. Służba społeczeństwu uczy życiowej skuteczności. I tego, że jest się skutecznym albo się takim nie jest. Skuteczność zaś jest miarą prawdy. Jeżeli działając, nie jesteśmy skuteczni, to znaczy, że prawda, którą*

*się posługujemy, jest nieaktualna. My, jako zespół, każdego dnia dążymy do tego, by Państwo czuli, że nasza prawda polega na wszystkim, co najlepsze dla mieszkańców Powiatu Sokólskiego. Objawia się to w coraz to nowych projektach. Jednym z nich, i chciałbym, żebyście Państwo o nim wiedzieli, jest inwestowanie w rozwój naszego szkolnictwa. Pieniądze ulokowane w rozwoju młodzieży są zawsze dobrze wydane. Dlatego zapewniam, że wykorzystamy możliwość zdobycia każdej złotówki, by jeszcze efektywniej rozwijać nasze szkoły. Nic nie cieszy bardziej niż sukcesy dzieci i młodzieży.*

**Starosta Sokólski  
 Piotr Rećko**

## Sztuka

# I miejsce w XXVI KONKURSIE PIOSENKI FRANCUSKIEJ

## W nagrodę pojedzie do Francji

**EWA BOCHENKO**  
 fot. Studio Poezja

Członkowie Zespołu Powiatowego Studio Poezja działają na różnych polach i dzielą się swoimi talentami, również biorąc udział w konkursach indywidualnie.

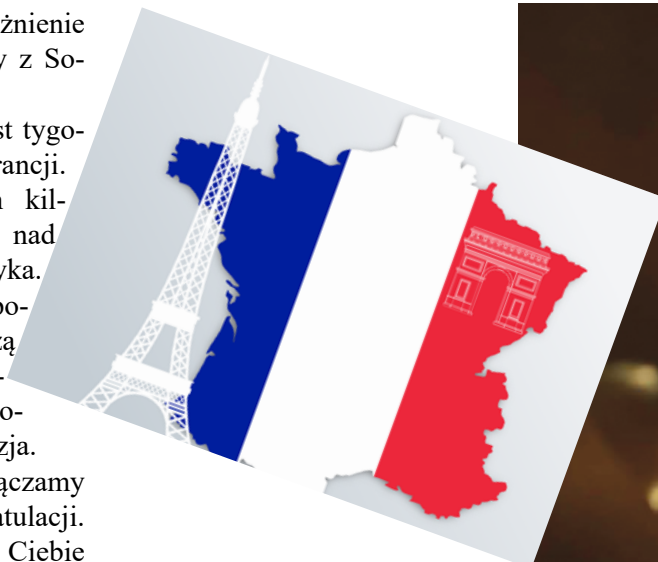
**Jan Czarnowicz zajął I miejsce w XXVI KONKURSIE PIOSENKI FRANCUSKIEJ w ramach Ogólnopolskich Spotkań z Kulturą Francuską!**

To ogromne wyróżnienie dla młodego artysty z Sokółki.

Jedną z nagród jest tygodniowy pobyt we Francji.

– Przed Jankiem kilka miesięcy pracy nad szlifowaniem języka. Życzymy mu powodzenia – piszą w mediach społecznościowych jego koledzy ze Studia Poezja.

My również dołączamy się do życzeń i gratulacji. Janku, jesteśmy z Ciebie dumni!



## Być może kiedyś podejmą tu pracę

**KAMIŁA BIAŁOMYŻY**  
fot. Wydział Promocji

Wyjątkowe miejsce odwiedzili wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Sokółce. Zwiedzili je, zawarli nowe znajomości z pracownikami i oczywiście dobrze zjedli. Bo suchowolski ZAZ właśnie z tego słynie, że nikt nie wyjdzie stamtąd głodny.

– Kiedy jako Powiat Sokólski otwieraliśmy w Suchowoli Zakład Aktywności Zawodowej, zależało nam na stworzeniu placówki, w której niepełnosprawni będą pracować, zarobkować,

a jednocześnie wdrażać się do życia społecznego. Udało nam się o wiele więcej, bo dodatkowo sprawiliśmy, że to miejsce stało się dla nich jak drugi dom – powiedział Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Za wychowankami SOSW wyjątkowa wycieczka. Uczniowie tej placówki pojechali bowiem do Suchowoli. Odwiedzili tamtejszy Zakład Aktywności Zawodowej, który od 2021 roku zatrudnia osoby niepełnosprawne. Jego pracownicy na co dzień zajmują się przygotowaniem posiłków, również dla uczniów Zespołu Szkół w Suchowoli.

Sokólska młodzież obejrzała kuchnię, zaplecze i salę restauracyjną mieszczącą się w budynku dawnej synagogi, a nawet pomieszczenia socjalne. To nie wszystko. Jarosław Sulik, trener

pracy, opowiedział też wychowankom SOSW o historii tego miejsca. Poza tym zdradził tajniki pracy w kuchni i warunki, na jakich są tam zatrudnieni niepełnosprawni. Pokazał

też sprzęt niezbędny do przygotowywania posiłków na tak dużą skalę.

Bo uczestnicy wycieczki, przyszli absolwenci SOSW, kiedyś mogą zasilić szeregi pracowników ZAZ-u.



## Rolnicy

## Koniarze podsumowali miniony rok

**SYLWIA MATUK**  
fot. Elżbieta Rapiej

– Jak co roku, zazwyczaj w marcu, spotykamy się na zebraniu Terenowego Koła Hodowców Koni w Sokółce. Zatwierdzamy na nim sprawozdanie za 2022 r., plan pracy na rok obecny oraz głosujemy nad udzieleniem absolutorium Zarządowi – poinformował Rafał Borowski, starszy specjalista Wojewódzkiego Związku Hodowców Koni w Białymstoku.

W Starostwie Powiatowym w Sokółce odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze TKHK w Sokółce. Obecnie w jego skład wchodzi około 50 członków. Jest to jedno z największych kół w WZHK.

Posługując się ciekawie przygotowaną prezentacją,

Rafał Borowski omówił stan hodowli koni w województwie podlaskim, informując jednocześnie o najważniejszych zapisach w nowej ustawie dotyczącej identyfikacji i rejestracji zwierząt.

– Spotkanie ma na celu uświadomienie hodowcom, że w grudniu została zmieniona Ustawa o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt i od 6 stycznia 2023 r. konie należy zgłaszać najpierw do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wcześniej zawiadamiano listownie jedynie koło. Obecnie komputerową bazę danych, w tym dla zwierząt koniowatych, prowadzi ARiMR – mówił w trakcie spotkania Borowski.

Kontynuując, wymienił, jakie zdarzenia należy zgłaszać do Agencji. Są to:

urodzenie się źrebięcia – do 3 miesięcy od daty urodzenia, rejestr koni starszych niż 1 rok, dotychczas niezarejestrowanych, wniosek o wydanie duplikatu paszportu, sprzedaż, kupno czy padnięcie konia, do 7 dni od daty zdarzenia.

– Nowy właściciel konia powinien również pamiętać o zgłoszeniu się do WZHK z paszportem w celu zarejestrowania zwierzęcia i uzyskania odpowiedniego wpisu w dokumencie – dodał prowadzący.

Poinformował, że 15 grudnia 2022 r. zaktualizowano również zapisy w Programie Ochrony Zasobów Genetycznych. W odniesieniu do koni sokólskich wprowadzono stada współpracujące, czyli te występujące poza historycznym regionem hodowli koni sokólskich, ale promujące użyt-

kowanie zgodne z zapisami programów ochrony lub posiadające wartościowy materiał. Klacze zgłaszane po raz pierwszy w 2023 r. do POZG muszą mieć za-

liczoną zasadniczą próbę dzielnosci dla klaczy, dotyczy to także tych, które miały przerwę w realizacji programu.



# Od kilku lat strażacy zmagają się z całkiem nowymi zadaniami

**PATRYCJA ZALEWSKA**  
fot. Jarosław Stasiulewicz

Mówiono o tym na naradzie rocznej podsumowującej działalność jednostek ochrony przeciwpożarowej powiatu sokólskiego za 2022 rok. Spotkanie odbyło się w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sokółce.

W sokólskiej Komendzie są 72 etaty, na których pracuje 68 mężczyzn (w tym 1 pracownik cywilny) i 4 kobiety (2 funkcjonariuszki, 2 pracownice cywilne). Czyli 69 funkcjonariuszy i 3 osoby cywilne. W tym aż 15 oficerów! W 2022 r. liczba etatów w Komendzie PPSP w Sokółce zwiększyła się o dwa. Po 15 latach powrócił Wydział Operacyjny i Przeciwdziałania Zagrożeniom, co zdaniem st. bryg. Dariusza Wojteckiego, Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Sokółce, bardzo przyspieszy prace związane z przeprowadzaniem działań operacyjnych. I również zabezpieczy działania kontrolno-rozpoznawcze.

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza w Sokółce zabezpiecza 7 gmin, a Postęrunek PPSP w Dąbrowie Białostockiej 3 gminy. Powiatowa Państwowa Straż Pożarna w Sokółce dysponuje 13 pojazdami, w tym 3 przyczepami, pontonem i quadem.

– Średni wiek pojazdów to 9 lat. Jednak z roku na rok ta średnia coraz bardziej nam się odmładza – poinformował Komendant Wojtecki.

Na terenie powiatu sokólskiego działa 69 jednostek OSP, które zrzeszają w sumie 1800 druhów.

Komendant Powiatowy, podsumowując zeszłoroczne funkcjonowanie ochrony przeciwpożarowej na

terenie powiatu sokólskiego, zapoznał zebranych ze szczegółowymi informacjami zilustrowanymi bogatą prezentacją. Przedstawił także plan działań na 2023 r.



Za zadania priorytetowe na obecny rok uznał tym razem te dotyczące Komendy Powiatowej w Sokółce. Chce pozyskać nowy samochód kwatermistrzowski, bo ten, który użytkują (z 2005 r.) coraz częściej się psuje. Ale jest już zapewnienie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska o dofinansowaniu 50% wartości pojazdu. Co więcej, taki sam samochód znajduje się w dąbrowskim posterunku i też planuje się go wymienić na nowy.

Kolejną ważną rzeczą niezmiennie są szkolenia, kursy i warsztaty dla strażaków oraz propagowanie bezpieczeństwa wśród mieszkańców powiatu.

Następny cel do realizacji na ten rok to włączenie jednostki OSP Starowlany do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Na tę chwilę do KSRG należy 17 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych typu S.

Oczywiście dalsza sukcesywna wymiana na nowe najstarszych samochodów służących jednostkom OSP jest równie istotna.

Podlaski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Sebastian Zdanowicz podziękował wszystkim

strażakom za ogrom ciężkiej pracy, jaką wykonali w trudnym 2022 r. Zaznaczył, że zostało to zauważone i docenione w całej Polsce.

– Dziękuję też druhom ochotnikom. Bez waszego udziału nie udało się nam tyle zrobić – potwierdził Zdanowicz.

Zauważył, że za ten wyjątkowo ciężki rok i wyższą liczbę akcji była oczywiście odpowiedzialna sytuacja na granicy z Białorusią i działania związane z uchodźcami.

– Przede wszystkim dziękuję za granicę. Dziękuję tym samorządom, które okazały nam pomoc, Starości Sokólskiemu i gminom, które nas wspierały, również finansowo. Dziękujemy i prosimy o więcej – mówił Komendant Wojewódzki.

Wcześniej wspominaliśmy, że pięć nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych trafi do jednostek OSP z terenu powiatu sokólskiego, a dokładnie do dwóch gmin granicznych: Kuźnicy i Nowego Dworu oraz do Suchowoli, Jaczna i Janowa. Ale to nie wszystko. Dodatkowo OSP Reszkowce dostanie od Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku 30 000 zł na remont remizy. Również

inne jednostki OSP będą beneficjentami dofinansowań. Nie jest jednak jeszcze dokładnie wiadomo, jak wysokich.

Komendant Zdanowicz przypomniał druhom o programie „Mały Strażak”, skierowanym do jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Nabór wniosków trwał od 09.02.2023 r. do 13.03.2023 r. Do podziału były ponad 4 miliony złotych.

A także o rządowych pieniądzach dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. W tym roku drużyny otrzymają z państwowej kasy w sumie 40 milionów złotych.

Poinformował też o wchodzącej w tym roku ustawie o ochronie ludności oraz o stanie klęski żywiołowej, która wpłynie na zmiany w OSP.

Piotr Rećko, Starosta Sokólski, w swoim wystąpieniu podczas narady zapewnił, że jeżeli Wojewódzki Komendant PSP zdecyduje się partycypować w pozyskaniu środków na remont remizy w Starej Kamionce, to Powiat Sokólski przekaże na ten cel do 100 000zł. Tak jak to czyni wobec każdej jednostki OSP z terenu powiatu, przy okazji jej istotnych wydatków inwestycyjnych.



Starosta podziękował strażakom za ciężką pracę w 2022 r. A reszcie służb mundurowych także za dotychczasowe zaangażowanie w działania na granicy z Białorusią.

– Tylko suma działań wszystkich służb mogła dać taki efekt, jaki mamy obecnie. Mieszkańcy naszego powiatu czują się bezpieczni – mówił Piotr Rećko.

Zbigniew Awdziej, Komendant Placówki SG w Kuźnicy, zauważył, że od roku 2020, czyli czasu pandemii covid, współdziałanie Straży Granicznej i Straży Pożarnej nabrało innego wymiaru. Strażacy dostali dodatkowe, istotne, absorbujące zadania. Następnie sytuacja stała się jeszcze trudniejsza i wymagająca, bo doszły działania na linii granicy państwowej. Powiat sokólski graniczy z Białorusią na długości 62 km.

– Serdeczne podziękowania za znakomitą, profesjonalną, pełną zaangażowania współpracę - przekazał płk Awdziej zarówno strażakom zawodowym, jak i ochotnikom.

W naradzie uczestniczył st. bryg. Sebastian Zdanowicz, Podlaski Komendant Wojewódzki PSP, Piotr Rećko, Starosta Sokólski i jednocześnie Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokólski, przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego szczebla gminnego z terenu powiatu sokólskiego, służb współdziałających: Lasów Państwowych, Policji i Straży Granicznej, przedstawiciele Zarządów Oddziałów Gminnych Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, a także funkcjonariusze i pracownicy tutejszej Komendy.

# Mieli zniknąć, a pamięć o nich miała być zatarta

SYLWIA MATUK  
EWA BOCHENKO

fot. Jarosław Stasiulewicz

Ściany sokólskiego UB płaczą do tej pory. To tam w okrutny sposób katowano i nierzadko bestialsko mordowano naszych AK-owców. Do dziś ciał wielu z nich nie odnaleziono, chociaż intensywnie ich poszukiwano. Walczyli o Polskę i za nią ginęli. Mimo to Żołnierze Niezłomni w niektórych środowiskach ciągle budzą kontrowersje, nazywani są bandytami.

– Dzieje się tak za sprawą komunistycznej propagandy, która zrobiła swoje. Przez ponad 40 lat najpierw robiono wszystko, by Żołnierze Niezłomni zniknęli, a potem by zatrzeć o nich pamięć oraz ich zasługi sprowadzić do bandytyzmu – mówi Krzysztof Promiński, ułan Sokólskiego Pododdziału Kawalerii im. 10 Pułku Ułanów Litewskich.

Żołnierze Wyklęci, czy bardziej Niezłomni, to uczestnicy polskiego zbrojnego podziemia niepodległościowego, którzy od 1944 r. walczyli przeciwko sowieckiej okupacji i narzuconej przez Moskwę władzy komunistycznej. 1 marca obchodziliśmy dzień ich pamięci. Latami PRL-owcy propagandyści nazywali ich oddziały bandami.

– „Nie jesteśmy żadną bandą. My jesteśmy z miast i wiosek polskich” – tak mówił mjr Zygmunt Szendzielarz ps. „Łupaszka”. To właśnie on i jego były podkomendny, kapitan Romuald Rajs ps. „Bury”, budzą największe kontrowersje. Ale nie tylko oni. Szendzielarza oskarża się o mord w Dubinkach.

– Litewska policja na niemieckim żołdzie dokonała egzekucji 39 Polaków

w Glinciszkach i Podbrzeziu. Akcja była okrutna, a na liście ofiar figuruje m.in. ośmioro dzieci w wieku od 3 do 14 lat, dwie ciężarne kobiety oraz 84-letni staruszek. Na miejsce zbrodni przybyli wkrótce partyzanci Armii Krajowej pod wodzą majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”. Widok zastrzelonych kobiet i dzieci był trudny do zniesienia, nawet dla zaprawionych w bojach weteranów. Major Szendzielarz, bez porozumienia z dowództwem, podjął decyzję o przeprowadzeniu odwetu. Polacy ruszyli przeciwko litewskiej wsi Dubinki. Poniosło tam śmierć ponad 20 mieszkańców wsi, w tym kobiety i dzieci. Mjr Szendzielarz żył z tym piętnem do ostatnich swoich dni – opowiada Promiński.

Podkomendny „Łupaszki”, kpt Romuald Rajs, również ma na swoim sumieniu śmierć kobiet i dzieci, ale można je nazwać przypadkowymi ofiarami. Ułan zaznacza, że pacyfikacje wsi zamieszkałych przez prawosławnych też nie odbyły się bez przyczyny. To właśnie w nich dokonywano mordów na polskich żołnierzach we wrześniu 1939 roku.

– Również na Sokółszczyźnie nie wszystkie wyroki śmierci miały swoje uzasadnienie. Przykładem jest chociażby ten dokonany przez podziemie na mieszkańcu Rudawki, Aolfie Szodzie, oskarżonym o współpracę z okupantem sowieckim, co nigdy nie miało miejsca – wyjaśnił Promiński.

Musimy jednak pamiętać, że Żołnierze Niezłomni, wierni złożonej przysiędze, nie złożyli broni i walczyli o wolną i suwerenną Polskę. Zostali przez komunistów wyklęci i do wyboru

został im albo Sybir, albo UB-eckie więzienia, gdzie pojmami trafiali.

– Wybrali las. A nie jest łatwo żyć w lesie przez tyle lat – dodał rozmówca.

Tłumaczy, że kiedy po pięciu latach okupacji skończyła się wojna, społeczność liczyła na spokój, którego przez komunistów wcale nie było. Podziemie musiało przenieść się do lasów. Właściwie żołnierze przebywali w nich od 1942 roku, zostawiając rodziny, swoje domy.

– Proszę sobie wyobrazić rok życia w lesie – sugeruje ułan.

To również wtedy AK-owców zaczęto nazywać „ślaninnikami”, od tego, że przychodzili do wiosek po słońcu. Potrzebowali jedzenia i brali, bo nie mieli innego wyboru. Ale co ważne, kradzieże w oddziałach były surowo karane. To, że partyzantów w niektórych miejscowościach nazywano wówczas bandami o negatywnym zabarwieniu, wynikało z komunistycznej propagandy i często nieroz-

zumienia położenia Polski i tych ludzi, walczących za nasz kraj. Nie wszędzie jednak tak było, czego dowodem jest jedyny w Polsce pomnik postawiony przez partyzantów ludności cywilnej w podzięce, że ich karmiła, dawała im schronienie i pomagała.

– Taki pomnik znajduje się na naszej Sokólskiej Ziemi w Zajdrze. Postawili go żołnierze legendarnego dowódcy AK - AKO - WiN Stefana Ejsmonta ps. „Wir” – zaznacza Promiński.



## Szkoła to nie koszty, to inwestowanie w rozwój Powiatu

### Inwestycji łączących kilka placówek oświatowych Piotrowi Rećko, Staroście Sokólskiemu, gratulowali wszyscy

EWA BOCHENKO  
SYLWIA MATUK  
fot. Jarosław Stasiulewicz

Nikt nie miał wątpliwości, że są to zadania potrzebne. Zaczęło się od nieśmiałyh marzeń, skończyło na ich realizacji

za to, że nas wspieracie – mówił Piotr Rećko, Starosta Sokólski, na uroczystym otwarciu dwóch ważnych inwestycji, które właśnie doczekały się realizacji.

Dzięki staraniom Powiatu Sokólskiego zbudowano łącznik między sokólskimi placówkami:

Łącznik kosztował około miliona złotych.

Kolejnym obiektem, który otwierano, jest wirtualna strzelnica, zrealizowana w ramach programu MON „Strzelnica w powiecie 2022”. Tu Powiat Sokólski pozyskał 124 tys. zł dotacji i dołożył 31 tys. zł wkładu wła-

– Tu, w Sokółce, mogę zobaczyć, jak samorząd potrafi wykorzystywać środki na rozwój szkół, jak potrafi łączyć podległe placówki. Tego nie ma w kraju. Udaje się to Piotrowi Rećko, Staroście Sokólskiemu. Dziękuję mu za to, bo to wszystko, co robi, wzmacnia możli-

wija, bo to nasza wspólna ojczyzna – podkreślał senator.

Tomasz Madras, Wicewojewoda Podlaski, przypominał, że edukacja to nie tylko koszt, ale przede wszystkim inwestycja w przyszłość. I o tym, że istnienie szkół decyduje, czy konkretne miejscowości będą się rozwijać, zatrzymując młodych ludzi.

– Jeżeli inwestujemy w szkoły, to znaczy, że inwestujemy w rozwój – mówił Madras.

Zaznaczył również, że bez ludzi nic się nie da zrobić. I że to wspaniałe, że lokalna społeczność może liczyć na samorządowców i parlamentarzystów.

Podziękowania dyrektorom placówek i Staroście Sokólskiemu za te inwestycje, w imieniu Zarządu Województwa Podlaskiego, składała Wiesława Burnos, Członek Zarządu.

Paweł Wnukowski, Radny Sejmiku Województwa Podlaskiego, przypomniał, że to już kolejna taka strzelnica w powiecie sokólskim. To pokazuje, że współdziałanie się opłaca. Wtórowała temu Beata Pietruszka, Podlaski Kurator Oświaty.

– Nie każdy samorząd widzi potrzebę rozwoju szkół. Bywa, że traktuje je jako zło konieczne. To nie dotyczy powiatu sokólskiego. Tu współpraca ze Starostą jest wzorowa – mówiła Kurator.

Jej słowa skomentował Piotr Rećko, zauważając, że również ze strony



– Zaczęliśmy marzyć o tym, by połączyć w kampusie dwie placówki, a właściwie trzy, bo również nasz SOSW z nich korzysta. Pan Minister Piontkowski i pan Senator Gromko obiecali, że pomogą nam znaleźć środki. A ci ludzie dotrzymują słowa. I dzięki temu dziś tu jesteśmy i możemy cieszyć się z naszego kolejnego, wspólnego sukcesu. Dziękuję z całego serca

Zespołem Szkół i Zespołem Szkół Rolniczych. Da on trzem podmiotom, w tym również Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu w Sokółce, szerszą możliwość współpracy. Ułatwi uczniom funkcjonowanie, bo dotąd by dostać się na stołówkę czy halę sportową, musieli wychodzić na zewnątrz. Od teraz szkoły mogą też wspólnie korzystać z sal lekcyjnych.

snego.

– Jest nowoczesnym, multimedialnym i przenośnym obiektem zaspokajającym potrzeby naszych placówek – cieszyła się Anetta Zubrzycka, Dyrektor Zespołu Szkół w Sokółce.

Wspólnie z Elżbietą Szomko, Dyrektorem SOSW, i Dariuszem Żołądkowskim, Dyrektorem ZSR, prowadziła tę uroczystość.

wości rozwojowe Powiatu. Gratuluję mu tych inwestycji, a mieszkańcom gratuluję tak dobrych władz – mówił wiceminister Dariusz Piontkowski.

Mariusz Gromko, senator, cieszył się, że mógł dołożyć do tego swoją cegiełkę.

– Wspólnie szukamy środków na realizację inwestycji Powiatu Sokólskiego. Bardzo się cieszę, że on się tak pięknie roz-

Powiatu współdziałanie z organami nadzorującymi placówki oświatowe na różnych płaszczyznach jest wspaniałe, przebiega płynnie.

– Bez tego po prostu nie funkcjonują szkoły. Z całego serca za wszystko dziękuję - podkreślił.

Starosta podziękował też wykonawcom inwestycji, w szczególności Dariuszowi Lipskiemu i Grzegorzowi Pulowi, oraz służbom, z którymi przy realizacjach pracowano, a także dyrektorom zarządzającym nowym kompleksem.

Co ciekawe, na nowej strzelnicy odbyły się już pierwsze zawody, które rozstrzygnięto. Był to wewnętrzny turniej dla klas mundurowych.

– Mam nadzieję, że w przyszłości ten turniej rozszerzy swój zakres na pozostałych uczniów a nawet inne szkoły – mówił Stanisław Marchiel, nauczyciel wychowania fizycznego w ZS w Sokółce.

Ta uroczystość była również okazją do pokazania projektu boisk, które powstaną przy kompleksie szkolnym w Sokółce. O postępach prac nad inwestycją informował dziś Starosta.

– Dziękuję wszystkim, którzy pracowali nad koncepcją, ponieważ jej przygotowanie jest naj-

ważniejszym elementem całego procesu powstania inwestycji. Dobrze zaprojektowany obiekt sportowy to już połowa sukcesu. Jeżeli będzie możliwość złożenia wniosku w programie „Sportowa Polska” i uzyskania dofinansowania

logo Zespołu Szkół, który tego dnia też obchodził Dzień Patrona, czyli Mikołaja Kopernika.

– Nowe logo zostało zaprojektowane przez absolwenta naszego liceum i zaakceptowane przez społeczność szkolną. Jest to znak identyfikacyjny,

którzy są filarem naszej szkoły – wyliczała Aneta Zubrzycka, Dyrektor ZS w Sokółce.

W uroczystości wzięli udział: Piotr Rećko – Starosta Sokółski, Dariusz Piontkowski – Wiceminister Edukacji i Nauki, Mariusz Gromko – Sena-

ki – Powiatowy Komendant PSP, Sławomir Kołakowski – Komendant KPP, podinsp. Tomasz Waszczuk – Zastępca Komendanta KPP, płk Zbigniew Awdziej – Komendant Placówki Straży Granicznej w Kuźnicy, Anna Aniśkiewicz – Dy-



na ten cel, na pewno z tego skorzystamy. Dla naszej młodzieży ta inwestycja jest kluczowa i liczymy przy jej realizacji na pomoc rządu, parlamentarzystów i przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego – mówił Piotr Rećko.

Finałem uroczystości było odsłonięcie nowego

który będziemy wykorzystywać we wszelkich działaniach mających na celu promocję naszej szkoły. A mamy co promować. Nowoczesne sale, bogata oferta edukacyjna, pracownia multimedialna, nowoczesna strzelnica wirtualna. Jednak najlepszy klimat tworzą wyjątkowi ludzie,

tor RP, Tomasz Madras – Wicewojewoda Podlaski, Wiesława Burnos – Członek Zarządu Województwa Podlaskiego, Paweł Wnukowski – Radny Sejmiku Województwa Podlaskiego, Beata Pietruszka – Podlaska Kurator Oświaty, Jerzy Białomyzy – Wicestarosta, Krzysztof Kraśński – Przewodniczący Rady Powiatu, Krzysztof Pawłowski – radny powiatowy, Daniel Supronik - Dyrektor Wydziału Finansowego, Tomasz Tolko – Dyrektor Wydziału Organizacyjnego, Urszula Januszkiewicz – Zastępca Dyrektora Wydziału Spraw Społecznych, Magdalena Świrydowicz – Kierownik w Referacie Oświaty, ks. Jarosław Ciuchna, mjr Karol Stalkiewicz, st. bryg. Dariusz Wojtec-

rektor SPZOZ w Sokółce, Małgorzata Ejsmont – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, Maria Julita Budrowska – Zastępca Dyrektora PUP, Grzegorz Pul – Prezes Powiatowego Przedsiębiorstwa Drogowo-Budowlanego, Dariusz Lipski – Wiceprezes Powiatowego Przedsiębiorstwa Drogowo-Budowlanego, Karol Wojciechowski – wykonawca inwestycji, Zbigniew Dębko – Dyrektor Powiatowego Domu Kultury, dyrektorzy szkół, nauczyciele, uczniowie i goście.



## KIEDY UCIEKŁ PIERWSZY PTASZNIK, WSZYSCY MUSIELI OPUŚCIĆ MIESZKANIE

**KAMIŁA BIAŁOMYZY**  
 fot. Elżbieta Rapiej

Wyobrażacie sobie, że olbrzymie, włochate, tropikalne pająki mogłyby Wam chodzić po ręku? Albo że w pomieszczeniu, w którym jesteście, są ich aż trzy tysiące? Dla niego to codzienność. Mariusz Arent, bo o nim mowa, prowadzi w Nowince pod Szudziałowem ich profesjonalną hodowlę. Odwiedziliśmy ją.

– Pająkami zająłem się 16 lat temu, choć początkowo traktowałem to tylko jako hobby. Pamiętam, że terraria z pierwszymi ptasznikami trzymałem najpierw w mieszkaniu w bloku – zaczyna opowieść o swojej

się w Nowince, w gminie Szudziałowo. To stamtąd Arent wysyła małe i duże okazy do całej Unii Europejskiej, choć przyznaje, że kontaktują się z nim ich miłośnicy z całego świata.

### NIE WIADOMO, ILE ICH JEST

– W tym momencie mamy około trzech tysięcy pajaków, z czego dwa tysiące to maluszki przeznaczone na sprzedaż. Ale kiedy moi ulubieńcy się rozmnażają, to cała ferajna rozrasta się nagle nawet do sześciu tysięcy osobników – mówi z dumą.

I dodaje, że w tej chwili trzysta to już dorosłe, jego ukochane okazy, które na pewno z nim zostaną.

muje dużo czasu. Zwłaszcza przy ich liczbie, bo tygodniowo ma co najmniej sto zamówień. Dodatkowo rzadko zdarza się, by ktoś prosił o wysłanie w paczce tylko jednego pająka. Czasochłonna jest też dbałość

duże je wtedy zwykle na suficie. I choć mówi o tym ze śmiechem, to zapewnia, że pierwsza taka ucieczka, jeszcze w hodowli prowadzonej w bloku, była dla niego traumatycznym przeżyciem.

ne bardziej, inne mniej. Jad zawiera w sobie enzymy trawienne, więc po prostu jest konieczny do tego, by pająk strawił pokarm. To znaczy, że w gruncie rzeczy proces trawienia pokarmu przez pająka zaczyna się jeszcze



ogromnej pasji, która szybko przerodziła się w zawód, Mariusz Arent, ich hodowca.

Dziś już by się tam nie pomieściły. Jego hodowla tak bardzo się bowiem rozrosła, że nawet on sam nie potrafi dokładnie powiedzieć, ile osobników liczy. Znajduje

Tak olbrzymia hodowla wymaga codziennej, 8-godzinnej pracy aż trzech osób. Bo chodzi nie tylko o nakarmienie czy nawilżenie ściółki w specjalnie przygotowanych terrariach i pojemnikach. Samo odpowiednie pakowanie paczek z pajakami do wysyłki zaj-



o rozmnażanie się ptaszników, bo nie wystarczy wpuścić ich do jednego terrarium. Konieczna jest długa obserwacja, by nie zrobiły sobie nawzajem krzywdy. Ale nie tylko to.

– Kiedyś samica złożyła jaja do kokonu, a zaraz potem znalazłem ją martwą. Powstał duży problem, bo jeśli pająk nie porusza co jakiś czas kokonem ze swoimi jajami, to one się skleją, a wtedy maluchy się nie pojawiają. Ale udało mi się zastąpić im mamę – wspomina ze śmiechem.

Po prostu kilka razy dziennie przekładał ręką kokon aż do wyjścia z jaj malutkich pajaczków. Do dziś nazywa je swoimi dziećmi

### MALI UCIEKINIERZY

Mimo zapewnionych idealnych warunków do życia, odpowiedniej temperatury i oświetlenia zdarza się, że pająki uciekają ze swoich pojemników. I to wcale nie rzadko, bo nawet raz w miesiącu. Hodowca znaj-

– Zmusiłem wtedy domowników, by bezwzględnie natychmiast wyszli z domu. Poodsuwałem wszystkie meble i krok za krokiem podążałem śladem pajęczej nici, którą poecilotheria ornata za sobą zostawił. A potem zobaczyłem otwarte okno... – wspomina.

Ale na szczęście pająk przez nie nie wyszedł. Uroczy 22-centymetrowy osobnik znalazł się bowiem za jedną z szaf.

### WSZYSTKIE SĄ JADOWITE

W swojej hodowli Arent ma głównie ptaszniki, około 200 gatunków. Ale na co dzień nawet nie używa ich polskiej nazwy, bo to byłoby dla niego zbyt mało precyzyjne. Największy z jego okazów, tephosa blondi, ma w tym momencie około 25 cm po przekątnej. Tylko że to jeszcze „maluszek”, który urośnie. Aż do 33 cm.

– Tak naprawdę wszystkie pająki są jadowite, choć jed-

przed zjedzeniem ofiary – tłumaczy.

Ale w praktyce pajęczy jad nie jest w stanie zabić nawet kota. Tym bardziej nie jest więc niebezpieczny dla człowieka, o ile oczywiście ktoś nie jest na niego uczulony. Mimo to hodowca nie pozwala brać swoich pajaków na rękę. Sam też robi tak tylko wtedy, gdy okazuje się to naprawdę konieczne.

### ...I JESZCZE WIĘCEJ PAJĄKÓW

W niedługiej przyszłości zamierza jeszcze bardziej powiększyć hodowlę. Właśnie buduje dla swoich pupilów kolejny, dużo większy budynek, który da nowe możliwości. Będą tam nie tylko pająki, ale też liście, wije i inne urocze cudenka, które fascynują jego żonę Annę.

Ale to zupełnie inna historia.



# UCZELNIE W POWIECIE



**SYLWIA MATUK**

fot. Elżbieta Rapiej

Pięć uczelni wyższych z Białegostoku zaprezentowało swoje stoiska w tegorocznej edycji wydarzenia „Uczelnie w powiecie”.

– Po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią wznawiamy targi edukacyjne. Mam nadzieję, że zainteresujecie się ofertą tych wyższych uczelni, które dziś przybyły do Sokółki – powitał organizator „Więści Podlaskich”.

Hala sportowa Zespołu Szkół w Sokółce gościła uczniów szkół ponadpodstawowych Powiatu Sokólskiego. Młodzież zapoznała się z adresowaną do niej ofertą szkół wyższych dotyczącą wyboru przyszłych kierunków studiów. Swoje

stanowiska miały: Uniwersytet w Białymstoku, Politechnika Białostocka, Wschodnioeuropejska Akademia Nauk Stosowanych w Białymstoku, Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna

w Białymstoku oraz Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie.

– Czerpcie wszelkie informacje, które będą wam potrzebne do tego, żeby podjąć naukę na wymarzonych studiach –

mówiła Anetta Zubrzycka, dyrektor ZS w Sokółce.

Dodała, że targi dedykowane są uczniom szkół ponadpodstawowych, głównie maturzystom, ale również uczniom klas trzecich, którzy już są na etapie wybierania dalszej edukacyjnej drogi.

W imieniu Starosty Sokólskiego zebranych powitała Magdalena Świrydowicz, kierownik Referatu Oświaty w Starostwie Powiatowym w Sokółce. Jednocześnie zachęcała młodzież do dokonania dobrego wyboru uczelni wyższej, który prawdopodobnie tego dnia nie raz zapadnie.

– Jest to najważniejsza decyzja w waszym życiu – dodała.

Poszczególne uczelnie zaprezentowały bogate

stoiska wystawowe, kierując do odwiedzających uczniów bardzo atrakcyjne oferty. Dużą popularnością cieszyła się wśród uczniów wystawa Wojskowej Akademii Technicznej.

Zwieńczeniem targów było wręczenie wyróżnienia uczelni prezentującej najciekawszą ofertę edukacyjną.

– Przede wszystkim dziękuję tym uczelniom, które chciały się dziś zaprezentować. Decyzja o wyborze najciekawszej z nich nie należała do łatwych, ale jury postanowiło nagrodzić Politechnikę Białostocką – podsumowała Magdalena Świrydowicz.

Organizatorami wydarzenia były: Powiat Sokólski, „Więści Podlaskie” i Zespół Szkół w Sokółce.



**METAL-FACH**  
TECHNIKA GRZEWICZA

## Kotły c.o. Pompy ciepła Fotowoltaika

**Czyste Powietrze** + **Dofinansowanie MF** = **Super oszczędności**

*Kup urządzenie OZE za ułamek ceny!*

Kocioł automatyczny na pellet  
**SMART PELLET WF 16 kW**  
Cena katalogowa ~~20 541,00 zł brutto~~  
**już od 1 086,18 zł\***

Pompa ciepła powietrze / woda  
**M-Thermal SPLIT 10 kW**  
Cena katalogowa ~~30 922,20 zł brutto~~  
**już od 1 825,69 zł\***

Kocioł zgasowujący drewno  
**SEMAX OPTI 16 kW**  
Cena katalogowa ~~11 990,25 zł brutto~~  
**już od 629,27 zł\***

Panele solarne z instalacją  
**FOTOWOLTAIKA 3,68 kW**  
Cena katalogowa ~~18 450,00 zł brutto~~  
**już od 975,61 zł\***

Pełna oferta urządzeń grzewczych podlegającym programom dofinansowania znajdziesz na stronie [www.metalfachtg.com.pl/powiat-dofinansowanie-mf-tg/](http://www.metalfachtg.com.pl/powiat-dofinansowanie-mf-tg/)

\*Przedstawione w materiale ceny stanowią ceny możliwe do osiągnięcia przez beneficjentów uprawnionych do najwyższego poziomu dofinansowania w programie Czyste Powietrze. Ceny uwzględniają zakup urządzenia OZE w ramach usługi instalacyjnej. Podane ceny uwzględnia wyłącznie ceny urządzeń bez usługi instalacyjnej.

OFERTA

Odwiądź nas w naszym sklepie i dowiedz się więcej!  
**Sokółka, ul. Sikorskiego 66**  
**METAL-FACH Sklep Hydrauliczny**

MAPA

Nie raz pisałem o Harasimowiczach oraz m.in. Wielkim Stawie, młynie i karczynie, które tu funkcjonowały, bo niegdyś to była ważna droga przez Nowy Dwór do Grodna.

Z Grodna do Warszawy jeździli tędy możni, a pewnie i królowie. Trudno powiedzieć, czy się tu zatrzymywali choćby na chwilę, z pewnością przejeżdżali.

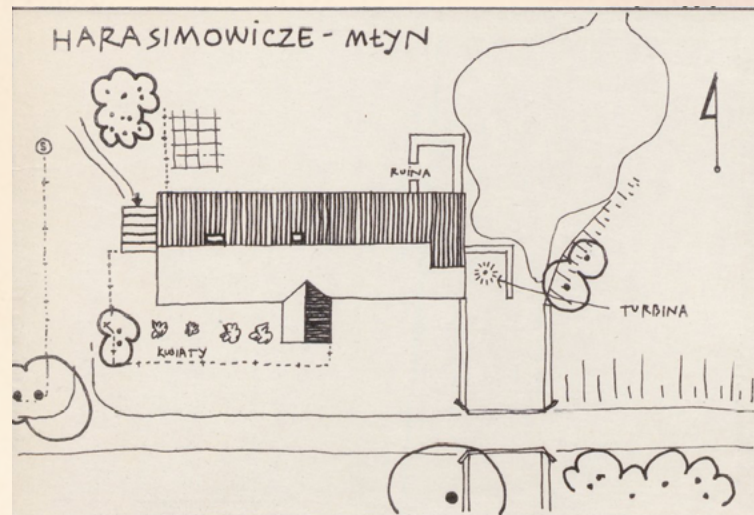
Choć same zabudowania młyna i karczmy funkcjonowały w tym miejscu od XVI wieku, ruiny dzisiejsze pochodzą z czasów Antoniego Tyzenhauza, czyli z końca XVIII wieku. Ale bardzo się zdziwiłem, w jak dobrym stanie był ten zabytek w latach 70. XX wieku, kiedy dokumentację jego wykonały panie Kornecka i Litwin.

Smutne, jak szybko te nawet naprawdę ważne zabytki giną.

**GRZEGORZ RYŻEWSKI**  
Główny Specjalista  
w Narodowym Instytucie  
Dziedzictwa

Wydarzyło się

## O WIELKIM STAWIE, MŁYNIEM I KARCYMIE



HARASIMOWICZE



**SYLWIA MATUK**

fot. Jarosław Stasiulewicz

– Okazali się ziarnem rzuconym w glebę. Ziarnem, które zakiełkowało

Te słowa Krzysztof Promiński wypowiedział w trakcie uroczystości upamiętniających Żołnierzy Niezłomnych. Najpierw odprawiono mszę w ich intencji i zapalono znicze pod pomnikiem AK. Potem zgromadzeni przeszli ulicami Sokółki pod miejsce kaźni, pod dawną siedzibę UB, gdzie odśpiewali hymn, oddając cześć tym, których w tym budynku bestialsko zamordowano.

– Jesteśmy wdzięczni Żołnierzom Niezłomnym za świadectwo męstwa, niezłomną postawę patriotyczną i przywiązanie do tradycji niepodległościowych, za krew przelaną w obronie ojczyzny. Oddajmy im należyty hołd za wolną i nie-

## Jak ziarna rzucone w glebę



zawisłą ojczyznę – mówił podczas obchodów Dnia Pamięci Żołnierzy Niezłomnych Piotr Rečko, Starosta Sokólski.

Ten wieczór pamięci o Żołnierzach Wyklętych rozpoczął się mszą św. w kościele rzymskokatolickim pw. św. Antoniego Padewskiego w Sokółce. W wydarzeniu uczestniczyli: Piotr Rečko, Starosta Sokólski, Krzysztof Krasiński, Przewodniczący Rady Powiatu Sokólskiego, Zbigniew Dębko, Dyrektor Wydziału Promocji w Starostwie Powiatowym w So-

kółce, Krzysztof Pawłowski, radny powiatowy, członekowie Sokólskiego Pododdziału Kawalerii im. 10 Pułku Ułanów Litewskich, Julita Budrowska, radna miejska, młodzież z klasy mundurowej LO w Sokółce, duchowni oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy Sokółki.

Po nabożeństwie zapalono znicze pod pomnikiem AK przy kościele. Tu Krzysztof Promiński, kierując słowa do obecnej młodzieży wyjaśnił, że dla Żołnierzy Niezłomnych wojna nie skończyła się w 1945 r. Trwała do 1956 r.

I właśnie dlatego na pomniku widnieje napis „Pamięci Żołnierzom AK walczącym o niepodległość i suwerenność ojczyzny w latach 1939-1956”.

Następnie uczestnicy wydarzenia przeszli ulicami miasta pod dawną siedzibę Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sokółce.

– Nie każdy mógł się cieszyć z zakończenia wojny. Nasze państwo pomimo jej końca wcale nie odzyskało suwerenności ani wolności. Czerwona władza pokaza-

ła swoje oblicze. Właśnie tu, w tym budynku, mieścił się Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. To miejsce budziło grozę, a krzyk i jęki przesłuchiowanych było słychać aż na ulicy Białostockiej. Zginęło tu wielu wartościowych Polaków, bestialsko zakatowanych. Ślad po nich zniknął – zwrócił się do zebranych Krzysztof Promiński, ułan Sokólskiego Pododdziału Kawalerii im. 10 Pułku Ułanów Litewskich.

Podkreślił, że do tej pory nie odnaleziono grobów tych, którzy ponieśli tu najokrutniejszą śmierć. Podziękował również wszystkim zebrany za obecność.

– Mury was widzą, słyszały wasz hymn, wasze głosy i dziękują wam za pamięć – dodał.

Obchody zwieńczono wspólną modlitwą, złożeniem kwiatów i zapaleniem zniczy.

## Komenda Powiatowa Policji w Sokółce podsumowała ubiegły rok, rezultat jest wyśmienity

**PATRYCJA ZALEWSKA**  
fot. Jarosław Stasiulewicz

Jesteśmy po odprawie rocznej dotyczącej oceny wyników pracy KPP w Sokółce za rok 2022. Jak zaznaczył Jerzy Bia-



łomyzy, Wicestarosta Sokólski, uczestniczący w odprawie, wyniki działań naszych policjantów w pełni satysfakcjonują samorząd powiatowy. Powinny także cieszyć mieszkańców powiatu sokólskiego.

– Staramy się ze wszelkich pomagać policjantom w ich trudnej służbie. Jesteśmy pełni podziwu dla ich ofiarności, gdyż codzienną swoją pracą zapewniają bezpieczeństwo mieszkańcom naszego regionu – mówił Wicestarosta.

Białomyzy pogratulował wszystkim funkcjonariuszom, na czele ze Sławomirem Kołakowskim, Komendantem KPP w Sokółce, świetnych wyników pracy na rzecz bezpieczeństwa naszego powiatu.

– Trzy lata temu osiągnęliśmy bardzo wysoki poziom i do tej pory udaje nam się go utrzymać. Wahania procentowe, dotyczące np. ilości przestępstw czy ich wykrywalności, są minimalne – z satysfakcją przyznał Kołakowski.

Potwierdzają to liczby. Jak wskazują dane,

w 2022 r. zmalała ilość wszczętych postępowań i wyniosła 853 (w 2021 r. 859). Jednocześnie wzrosła wykrywalność przestępstw kryminalnych, w 2021 r. wynosiła 84,7% natomiast w 2022 r. już

86,8%. W przypadku przestępstw szczególnie dokuczliwych odnotowano wzrost wykrywalności z 78,6% do 85,3%, w tym kradzieży z włamaniem 79,1% i kradzieży 84,1%.

W ubiegłym roku, na terenie powiatu sokólskiego mundurowi podjęli ogółem 7167 interwencji. Na drogach powiatu doszło do 21 wypadków, w których 25 osób zostało rannych, a 6 zginęło. Odnotowano



również do 421 kolizji. Policjanci zatrzymali 189 nietrzeźwych kierowców pojazdów mechanicznych.

Komendant bardzo szczegółowo przedstawił stan bezpieczeństwa w powiecie sokólskim. Omówił efekty pracy policjantów za rok ubiegły oraz nakreślił plany na najbliższe 12 miesięcy.

Wraz z Tomaszem Waszczukiem, I Zastępcą Komendanta Powiatowego Policji, ocenili efektywność działań sokólskich policjantów w 2022 r., a także przedstawili priorytety i zadania, jakie stoją przed formacją w roku obecnym.

W trakcie odprawy podkreślono rolę Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa jako skutecznego narzędzia współpracy Policji ze społeczeństwem. W 2022 r. mieszkańcy nanieśli na mapę 1570 zgłoszeń, natomiast w wyniku sprawdzenia wskazanych miejsc zagrożeń 956 zostało potwierdzonych, co stanowi 60,89%.

Powiatowa Komenda Policji wzbogaciła się o nowe radiowozy i motory. Komendant liczy na to, że w tym roku z zakupów centralnych otrzymają kolejne pojazdy.

W 2023 r. rozpocznie się także budowa bardzo nowoczesnego posterunku w Krynkach, co ma znacząco podnieść kom-

fort pracy naszej policji. Grunt na tę inwestycję przekazał Powiat Sokólski.

Komendant Sławomir Kołakowski podziękował samorządowcom oraz przedstawicielom innych służb mundurowych za dobrą współpracę w minionym roku. Podkreślił, że takie współdziałanie jest bardzo ważne i konieczne.



### OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKÓLSKIEGO z dnia 10 marca 2023 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 oraz art. 11c – ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. 2023r., poz. 162) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. 2022r., poz. 2000 z późn. zm.) zawiadamiam, że na wniosek Burmistrza Sokółki, Pl. Kościuszki 1, 16-100 Sokółka z dnia 15 lutego 2023r., uzupełnionego w dniu 28 lutego 2023r., zostało wszczęte postępowanie dotyczące zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „Przebudowa z rozbudową drogi gminnej ul. Ignacego Mościckiego w Sokółce” z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Wniosek o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dotyczy następujących nieruchomości:

I. Działki objęte inwestycją stanowiące pas drogi gminnej nr 103786B:

1. Gmina Sokółka – jednostka ewidencyjna 201108\_4 Sokółka-miasto: Obręb 0034 Sokółka, działki o nr ewidencyjnym: 13, 16, 14/3, 20/7.

II. Działki przewidziane do włączenia w pas drogi gminnej Nr 103786B1. Gmina Sokółka – jednostka ewidencyjna 201108\_4 Sokółka-miasto: Obręb 0034 Sokółka, działki o nr ewidencyjnych: 218/5 (z podziału działki 218/1), 218/7 (z podziału działki 218/2), 222/51 (z podziału działki 222/28), 222/43 (z podziału działki 222/31), 222/45 (z podziału działki 222/32), 222/47 (z podziału działki 222/33), 222/49 (z podziału działki 222/36).

III. Działki do czasowego zajęcia:

1. Gmina Sokółka - jednostka ewidencyjna 201108\_4 Sokółka-miasto:

– w zakresie dowiązania wysokościowego zjazdu: Obręb 0034 Sokółka, działki o nr ewidencyjnych: 14/2; 20/17; 20/4; 20/5; 20/6; 24; 222/33; 222/32.

– w zakresie dowiązania wysokościowego elementów zagospodarowania pasa drogowego:

Obręb 0034 Sokółka, działki o nr ewidencyjnych: 222/28; 222/36

Działki powstałe z podziału wskazane w pkt II (pogrubiłone numery), stają się własnością Gminy Sokółka z dniem, gdy decyzja Starosty Sokólskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Postępowanie administracyjne w sprawie odszkodowania za nieruchomości przejęte pod pas drogowy prowadzone będzie w Wydziale Geodezji i Katastru Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Sokółce.

Zgodnie z art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, które nastąpi dnia 13 marca 2023r., poprzez obwieszczenie w Starostwie Powiatowym w Sokółce, w Urzędzie Miejskim w Sokółce, w Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

W związku z tym zainteresowane strony mogą w Starostwie Powiatowym w Sokółce, ul. J. Piłsudskiego 8, pok. 58, II piętro wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań w terminie do 4 kwietnia 2023 r.



# Staż u Okrasy?



**KAMILA BIAŁOMYZY**  
fot. Elżbieta Rapiej

Mają szansę na staż w restauracji Karola Okrasy.

Aż czternaście szkół z całego województwa zmagало się w bitwie na słodkie i słone, regionalne smaki. Wśród nich jest sokólski „Rolnik”. Znamy już zwycięzców pierwszego etapu

– Efekty waszej pracy są i znakomite, i wyśmienite. Cieszę się, że poznacie i promujecie lokalne produkty, a razem z nimi tę wspaniałą regionalną kuchnię, która przecież jest elementem naszej kultury – gratulował uczestnikom kulinarnej potyczki Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokólski.

Chodzi o IV edycję konkursu „Gotuj z klasą”, organizowanego przez Urząd Marszałkowski. W tegorocznych zmaganiach nad patelnią bierze udział czternaście szkół



rolniczych i zawodowych z całego województwa podlaskiego. Wśród nich jest Zespół Szkół Rolniczych w Sokółce. W minionych tygodniach trzy dwuosobowe drużyny z tej placówki na słodko i na słono walczyły o awans do finału.

Każda grupa zaprezentowała zupę oraz danie mięsne. Ale był jeden warunek: wszystko musiało być regionalne. Dlatego tak naprawdę przy-

gotowania do konkursu uczestnicy rozpoczęli już na długo przed nim.

Najpierw musieli bowiem sięgnąć do lokalnych, również rodzinnych receptur. Jak się dowiedzieliśmy, niejednokrotnie przekazywanych tylko ustnie. Produkty wykorzystane w potrawach także miały być tradycyjne.

– Mam nadzieję, że ten konkurs, który jest podkreśleniem lokalnej

tożsamości kulinarnej, w połączeniu z kreatywnością, pasją, innowacyjnością młodych ludzi przyniesie bardzo interesujące efekty – mówił Dariusz Żołądkowski, dyrektor placówki.

Oprócz niego w jury kulinarnych zmagani sokólskiej młodzieży zasiadli: Jerzy Białomyzy – Wicestarosta, Wiesława Burnos – członek Zarządu Województwa Podla-

skiego i Jolanta Matczak – właścicielka lodziarni.

– Było pysznie – zapewniali członkowie komisji.

Tegorocznymi zwyciężczyniami w sokólskim „Rolniku” zostały Ola Sadanowicz i Wiktoria Józwick z klasy II TŻ. To właśnie one już niedługo staną w szranki o zwycięstwo w finale. A jest się o co bić. Nagrodę główną stanowi bowiem miesięczny staż w jednej z restauracji Karola Okrasy.

Szkoła odniosła już sukcesy w poprzednich edycjach kulinarnych zmagani: w 2018 roku zwyciężyła właśnie w finale. Tym razem dziewczyny zamierzają powtórzyć sukces swoich poprzedników. Chcecie wiedzieć, jak im pójdzie? O tym napiszemy już niedługo.

Konkurs jest organizowany przez Urząd Marszałkowski, a koordynowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

## Wrzuc na LUZ ;)

### Hungry for another one

Kiedy na progu mieszkania stanął dziadek Kotleta, niemal opadła mi szczeka, bo emeryt uzbrojony był po zęby (jeden z zębów Dziadka też był uzbrojony, bo w rzeczywistości był miniaturowym ładunkiem wybuchowym).

– Gdzie jest ta szwiny jedna? – spytał, trzymając z trudem w ustach nóż bojowy.

– Dziadek, przecież pisałem, że sam sobie poradziłem z problemem.

Emeryt splunął nożem, który precyzyjnie wbił się w szczelinę między deskami

podłogowymi.

– To jest gadka amatora, z potworami pod łóżkiem nie ma żartów.

Machnąłem ręką.

– Ech tam, skoro już jesteś, to wejdz, właśnie robisz herbatę.

Senior zrzucił wojskowy plecak w przedpokoju i zostawił pas granatów na wieszaku. Przeszliśmy do kuchni.

– No to teraz musisz mi powiedzieć, jak mimo swojej amatorszczyzny poradziłeś sobie z potworem spod łóżka. Bo to nie to, co te dziwadła z szaf.

– Ech tam, normalnie. W sumie dziwię się, że nikt inny tego nie robił. Wystarczy dla brzydala zrobić przy-

– W sensie, że co? Granat błyskawicznie wrzucić?

– No gdzie tam! Jeśli pod łóżkiem jest wystarczająco duża szczelina, w której by się potwór zmieścił, trzeba się jej pozbyć. Wiesz, usunąć tę przestrzeń, upychając ciasno pudełka, walizki, księgi... Dobrze się czujesz?

Dziadek zbladł.

– Wiesz, że potwór spod łóżka to jest tylko larwa? – zerwał się z miejsca i pobiegł do sypialni. Pobiegłem za nim.

– Forma larwalna? Forma larwalna czego?

– Wnękowca!

– Czym do diabła jest wnękowiec?!

Spod mojego łóżka wysunęło się coś cienkiego jak bibuła. Coś przezroczystego,

ale jednocześnie o czerni tak głębokiej, że raniło oczy. To była wydłużona, płaska dłoń zakończona haczykami, a nie palcami. Unosząc się w naszą stronę, wydawała się ciąć nimi powietrze na strzępy... Atmosfera w pokoju wydawała się krwawić. Światła żarówek blakły.

Nagle ręka potwora wykręciła się w agonii i schowała się pod łóżko. Nastąpiła cisza, a powietrze w pokoju nie było już złowrobnę.

– Ej, ej, ej, co jest? – spytał Dziadek Kotleta – Jakim cudem jeszcze żyjemy?

– Aaa... przez weekend zajmuje się kotem brata. Chyba ten sierściuch polubił się z moim Baziem. A przynajmniej żrą to samo.

– Kot Batonika i twój Baż

zeżarły wnękowca?

– Ano. Koty zeżrą wszystko. Prawdziwą tajemnicą jest raczej to, jak same się tam wcisnęły.

Kamyk



**INFO**  
SOKÓŁKA

ISSN 2450-599X

Wydawca:  
Powiatowy Dom Kultury w Sokółce  
ul. Mickiewicza 11, 16 -100 Sokółka  
redakcja@infosokolka.pl  
www.infosokolka.pl